

# Perła polskiej motoryzacji pójdzie pod młotek

23 czerwca 2018

Solaris na za sobą świetny rok. Sprzedaż rosła, podobnie jak zyski, a firma wprowadzała innowacje. Teraz jednak pojawił się nieoczekiwany problem. Właścicielka spółki zapowiedziała, że zamierza sprzedać udziały. A nowy właściciel oznacza nowe kłopoty. Związkowcy boją się zwolnień.



Solaris to polski producent autobusów niskopodłogowych. Firma jest ceniona na rynku międzynarodowym. W 2017 r. sprzedała aż 1397 pojazdów, pozyskując przy tym dwa nowe rynki eksportowe – Holandię i Luksemburg. Budżet spółki zanotował w ubiegłym roku 1,85 mld zł przychodu. Kiedy w lutym ogłaszano plany na 2018 rok, wydawało się, że przyszłość maluje się w różowych barwach. Wstępna prognoza dotycząca poziomu sprzedaży pojazdów była bardzo obiecująca. Zapowiedziano aż trzy premiery nowych modeli. Mowa była również o podwyżkach dla załogi.

To jednak koniec dobrych wiadomości. Właścicielka Solarisa – Solange Olszewska zapowiedziała, że jest zmęczona pełnieniem funkcji prezesa, a co za tym idzie – szuka nowego inwestora. Zmiana właściciela jest bardzo prawdopodobna i możliwe, że

nastąpi to jeszcze w bieżącym roku. Takie wieści budzą niepokój reprezentantów pracowników.

– Z Solarisem jesteśmy związani od wielu lat, a nie jesteśmy informowani przez aktualny zarząd o tym, co się dzieje. Nie wiemy, kto jest zainteresowany kupnem naszej firmy. To ważne, ponieważ chcielibyśmy poznać wizje potencjalnych inwestorów dalszego rozwoju spółki. Czy mamy się czym martwić? Na jakich warunkach będziemy zatrudnieni, jeśli w ogóle? Czy zmieni się rodzaj produkcji i kierunek rozwoju? Dlatego wyrażamy potrzebę rozmów z potencjalnymi inwestorami na ten temat – przyznaje Albert Wojtczak, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Solaris Bus & Coach S.A.

Firma uspokaja, że standardy zatrudnienia, jak i plany rozwoju zostaną utrzymane. – Zgodnie z zapewnieniami właścicieli firmy wpływ na wybór potencjalnego inwestora będą miały nie tylko względy finansowe. Właścicielom zależy przede wszystkim, by zachować markę, pracowników i dalej rozwijać firmę – mówi Mateusz Figaszewski, pełnomocnik ds. Elektromobilności i PR, akcentując, że związkowcy będą współdecydować jeśli chodzi o wybór nowego właściciela.- Proces wyboru inwestora wciąż trwa. Nie zapadły w tej sprawie jeszcze żadne wiążące decyzje właścicieli firmy – mówi Figaszewski do

Sęk w tym, że związkowcy niekoniecznie chcą brać na siebie udział w procesie zmian własnościowych. – Wyrażamy natomiast, jako strona społeczna, potrzebę rozpoczęcia rozmów z potencjalnym nabywcą na temat przyszłości firmy – mówią członkowie „S”.

Od 1996 r. Solaris wyprodukował już łącznie 16 tys. pojazdów. Jeżdżą one w 32 krajach świata – w ponad 700 miastach. W ubiegłym roku wielkopolski potentat sprzedał 1397 pojazdów, co jest najlepszym wynikiem w historii (w dotychczas rekordowym roku 2014 r. sprzedano 1380 pojazdów).

Autorstwo: PN

Zdjęcie: [I.Blu](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)